



ul. Jezuicka
Lublin

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe

Jezuicka street
Lublin

Source: National Digital Archives

#bezprzedaw**NIE**nia



ul. Kapucyńska
Lublin

Źródła: Biblioteka Cyfrowa Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Lublinie,
Archiwum Państwowe w Lublinie

Kapucyńska street
Lublin

Sources: Digital Library of the Provincial Public Library in Lublin, State
Archives in Lublin



Pomnik Adama Mickiewicza
Kraków

Źródło: SLUB / Deutsche Fotothek, Werner Starke;
Archiwum Akt Nowych

Adam Mickiewicz monument
Cracow

Sources: SLUB / Deutsche Fotothek, Werner Starke;
The Central Archives of Modern Records



Teatr Miejski
Bydgoszcz

Źródło: Biblioteka Narodowa

City Theater
Bydgoszcz

Sources: National Library

#bezprzedaw**NIE**nia



Ostrów Tumski
Wrocław

Źródła Śląska Biblioteka Cyfrowa, Narodowe Archiwum Cyfrowe

Ostrów Tumski
Wrocław

Sources: Silesian Digital Library, National Digital Archives



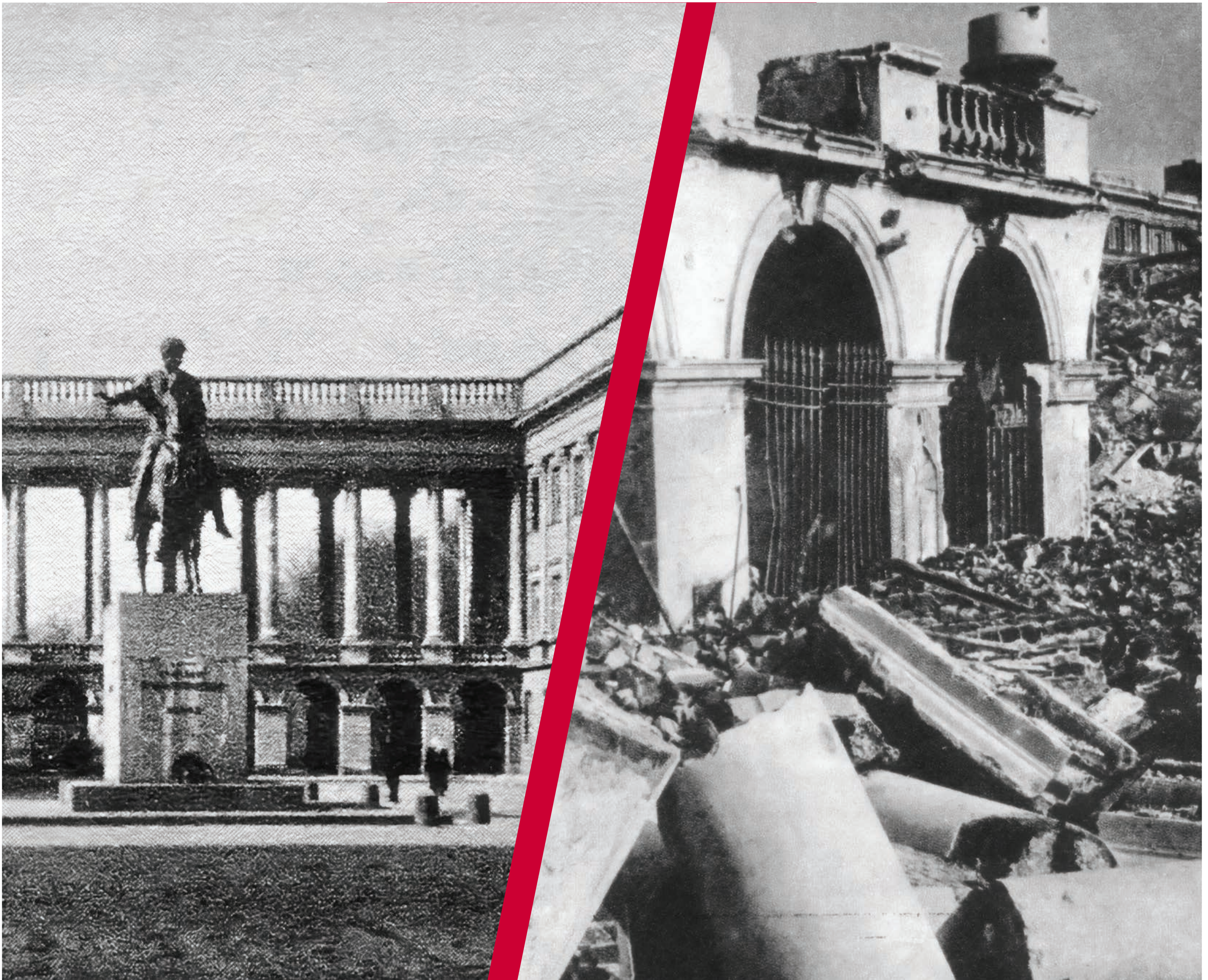
Zamek Królewski
Warszawa

Źródło: Biblioteka Narodowa

The Royal Castle
Warsaw

Source: National Library

#bezprzedaw**NIE**nia



Pałac Saski
Warszawa

Źródło: domena publiczna

Saxon Palace
Warsaw

Source: public domain



Nabrzeże francuskie
Gdynia

Źródła: Muzeum Miasta Gdyni, Narodowe Archiwum Cyfrowe

French Wharf
Gdynia

Sources: Gdynia City Museum, National Digital Archives



Malbork

Źródła: POLONA, Muzeum Zamkowe w Malborku

Malbork

Sources: POLONA, Castle Museum in Malbork



Kołobrzeg

Sources: Biblioteka Kongresu,
Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu

Kołobrzeg

Sources: Library of Congress,
Museum of Polish Arms in Kołobrzeg

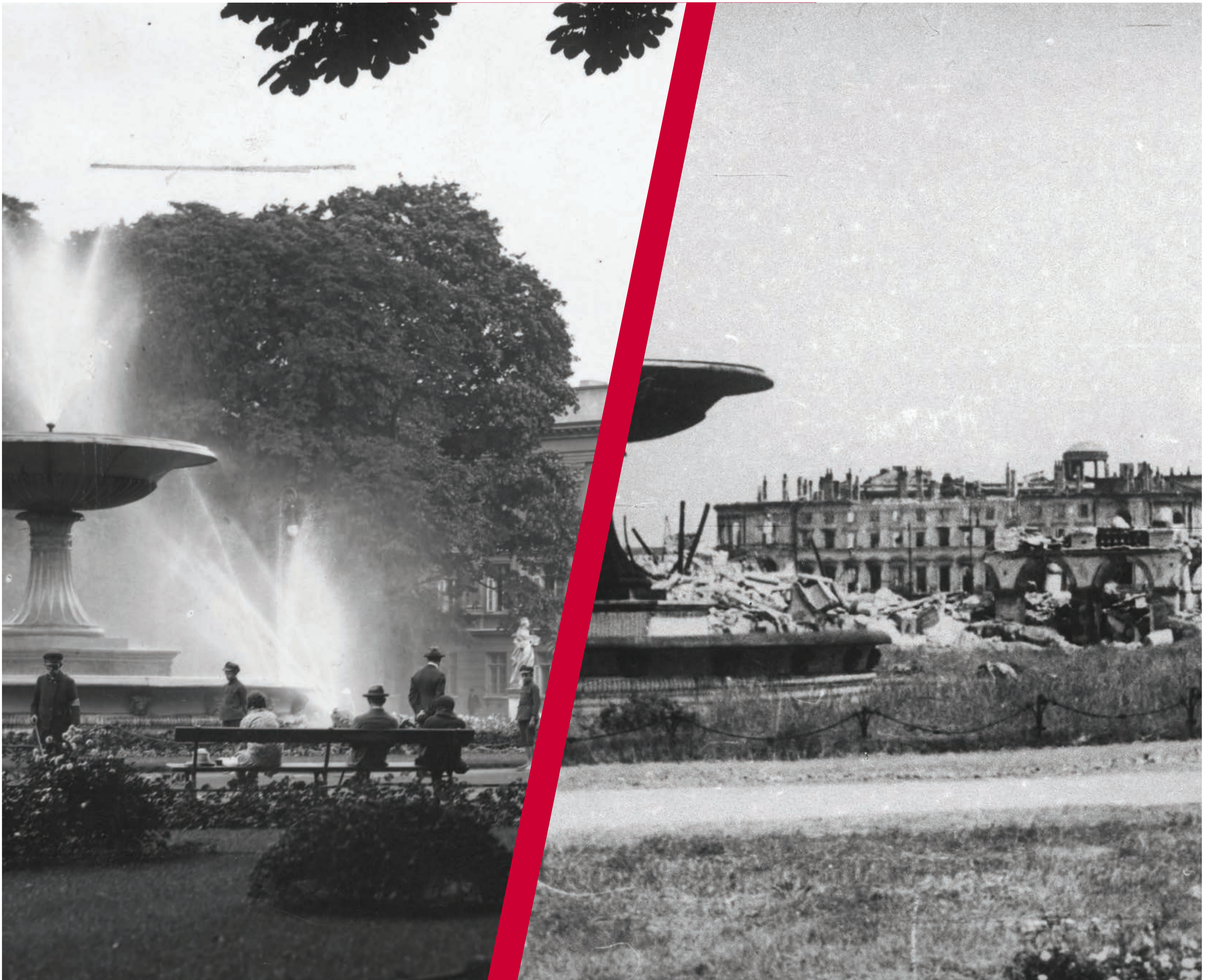


Zabłudów

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe

Zabłudów

Sources: National Digital Archives

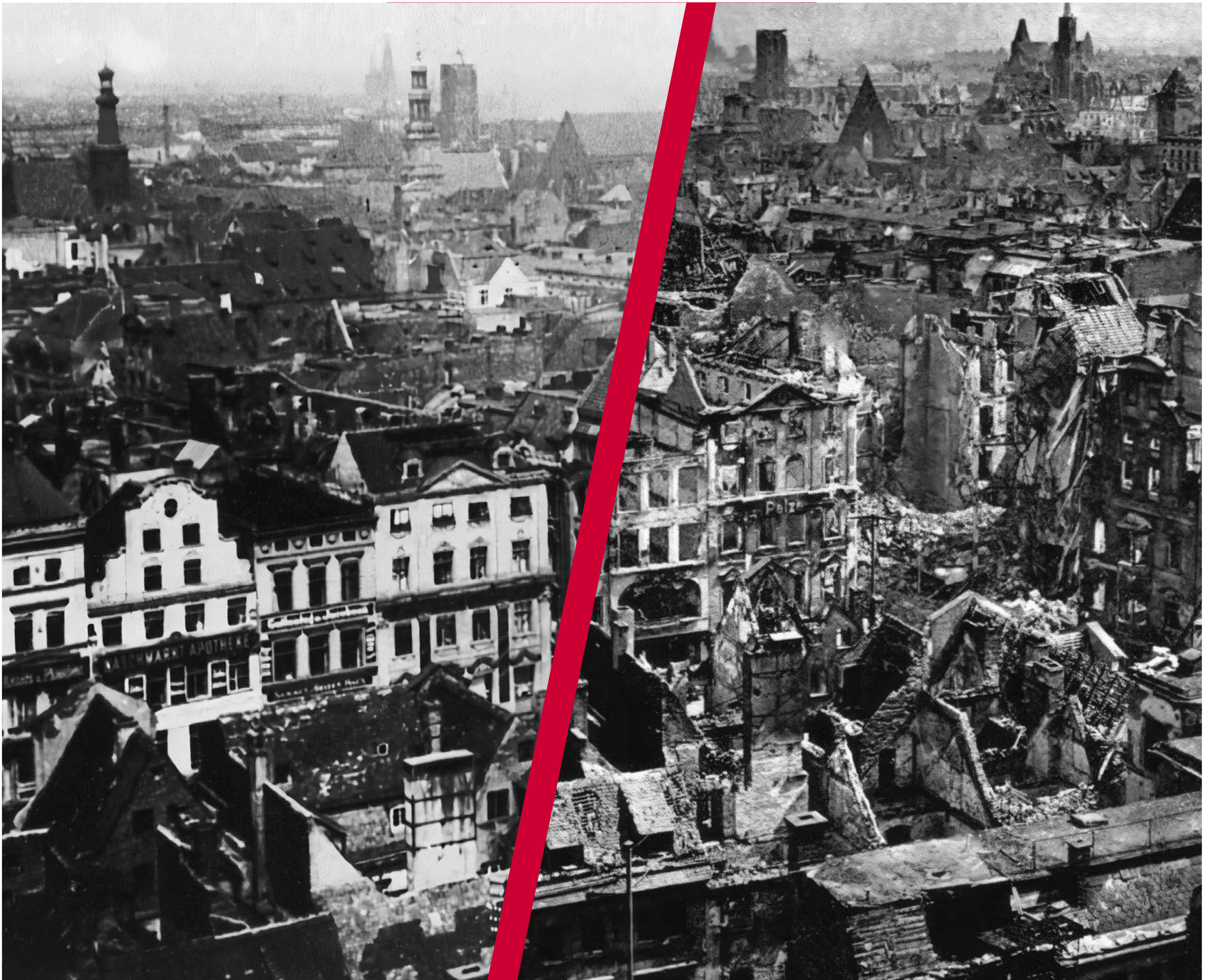


Pałac Saski
Warszawa

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe

Saxon Palace
Warsaw

Source: National Digital Archives



Stare Miasto
Wrocław

Źródła: "Poloniae Amici polska-org.pl" Bildarchiv Foto Marburg, Wrocław wczoraj i dziś Ignacy Rutkiewicz, Wydawnictwo Interpress, Warszawa 1973

Old Town
Wrocław

Sources: "Poloniae Amici polska-org.pl" Bildarchiv Foto Marburg, Wrocław wczoraj i dziś Ignacy Rutkiewicz, Wydawnictwo Interpress, Warszawa 1973



Ulica Marszałkowska z widokiem na plac Zbawiciela
Warszawa

Źródła: www.starawarszawa.pl,
Muzeum Powstania Warszawskiego

Marszałkowska street, Zbawiciela square visible
Warsaw

Sources: www.starawarszawa.pl, Warsaw Rising Museum

#bezprzedaw**NIE**nia



Pomnik Tadeusza Kościuszki
Łódź

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, Muzeum Tradycji Niepodległościowych

Tadeusz Kościuszko monument
Łódź

Sources: National Digital Archives, Museum of Independence Movements



Ul. Szpitalna z widokiem na Prudential
Warszawa

Źródła: Muzeum Powstania Warszawskiego

Szpitalna street. Prudential building in sight
Warsaw

Sources: Warsaw Rising Museum

#bezprzedaw**NIE**nia



Rynek
Wodzisław Śląski

Źródła: Muzeum w Wodzisławiu Śląskim

Town square
Wodzisław Śląski

Sources: Wodzisław Śląski Museum



Stare Miasto
Warszawa

Źródło: Polona/ Biblioteka Narodowa

Old Town

Warsaw
Sources: Polona/ National Library

#bezprzedaw**NIE**nia

Dorobek wielu pokoleń mieszkańców Polski -
przekreślony, zniszczony, zawłaszczony, rozkradziony.

Zrównane z ziemią miasta, zbombardowane szkoły,
zrabowane dzieła sztuki, splądrowane fabryki
i zakłady pracy.

Nie zaczynaliśmy żadnej ze światowych wojen.
Nie rozpętaliśmy żadnej rewolucji.
Nie wybieraliśmy do władzy zbrodniarzy.

Za pragnienie wolności sami musieliśmy dźwigać
nasz dom z ruin.

Traumy XX wieku przepracowujemy do dziś.

The heritage of many generations of the inhabitants of Poland - wiped out,
destroyed, appropriated, stolen.

Razed cities, bombed schools, looted works of art, plundered factories
and workplaces.

We did not start any of the world wars. We did not cause any revolutions.
We did not elect any maniacs to power.

For the desire for freedom we had to rebuild our home from ruins - alone.

We work through the traumas of the 20th century to this day.



wiepodlega



Cisza.
Wszystkie okna magazynu czarne i puste.
A wiemy, że Biblioteka przetrwała powstanie.

Schodzimy (buty grzęzną w popiele) do ogromnych piwnic.
Musiły być podpalane każda oddzielnie, systematycznie.
A tu zgromadzono największe skarby: rękopisy, starodruki, rysunki, ryciny,
nuty, mapy, Biblioteka Załuskich, zbiory Stanisława Augusta, reszta zbiorów
raperswilskich, archiwa Krasińskich, cimelia z wszystkich bibliotek Warszawy.
Nic. Nic.

Znów ręce opadają bezwładnie, jak wtedy przy okrutnych meldunkach strat
bliskich.
Bezsilni wleczeni się ciemnymi korytarzami piwnicznych suterren. W najgłębszej,
wielkiej kotłowni, góra może stu skrzyń drewnianych – całkiem pustych
(przygotowane do ewakuacji zbiorów).

Ich jedynie Niemcy nie podpalili.
Bo – po co?

Stoimy oświetlając paru świeczkami sklepioną pieczarę. Wreszcie bierzemy puste
skrzynie, pod dwóch każdą – przydadzą się w innych bibliotekach – i powoli
ruszamy.

Potykając się na gruzach, przechodząc po górach cegły na wysokości
I piętra, idziemy przez ulicę w milczeniu.

Kondukt niosący 10 długich, drewnianych skrzyń – pustych, nawet bez prochów.

Tadeusz Makowiecki

Warszawa, październik 1944 r.

Źródło: Biblioteka Narodowa

Silence.
All the warehouse windows are black and empty.
Yet we know that the Library (National Library) survived the Uprising.

We go down (our shoes sink into the ash) to the huge cellars.
They had to be set on fire one by one, systematically.
Down here we stored our greatest treasures: manuscripts, old prints, drawings, engravings,
sheet music, maps, the Załuski Library, the Stanisław August collection, the rest of the
Raperswil collection, the Krasiński archives, and cimelia from all Warsaw libraries.
There's nothing left. Nothing.

Again, the hands fall limply, like when hearing the cruel reports of the deaths of our loved ones.

Powerless, we drag ourselves along the dark corridors of the basement. In the deepest one,
a large boiler room, we find a hundred wooden chests - stuck and empty (prepared for the
evacuation of the collection).

Only those the Germans did not set fire. Empty, they were of no value.

We are standing there, lighting a vaulted cavern with a few candles. Finally, we take the
empty chests - they will be useful in other libraries - and slowly move on.

Stumbling over the rubble, crossing between brick mountains reaching the first floor, we walk
in silence across the street.

A procession carrying 10 long wooden chests - empty, even without ashes.

Tadeusz Makowiecki
Warsaw, October 1944
Source: National Library



83. rocznica agresji Niemiec i ZSRR na Polskę - 1 września / 17 września 1939 r.

83rd anniversary of the aggression of Germany and the USSR against Poland - September 1 / September 17, 1939.

Krzysztof Kamil Baczyński

Których nam nikt nie wynagrodzi

Warszawa, 24 marca 1944 r.

*Których nam nikt nie wynagrodzi
i których nic nam nie zastąpi,
lata wy straszne, lata wąskie
jak dłonie śmierci w dniu narodzin.*

*Powiedziałyście więcej nawet
niż rudych burz ogromne wstęgi,
jak ludzkie ręce złych demonów
siejące w gruzach gorzką sławę.*

*Wzięłyście nam, co najpiękniejsze,
a zostawiły to, co z gromu,
aby tym dziksze i smutniejsze
serca – jak krzyż na pustym domu.*

*Lata, o moje straszne lata,
nauczyłyście wy nas wierzyć,
i to był kostur nam na drogę,
i z nim się resztę burz przemierzy.*

*Których nam nikt nie wynagrodzi
i których nic nam nie zastąpi,
lata – ojczyzno złej młodości,
trudnej starości dniu narodzin.*

*Bogu podamy w końcu dłonie
spalone skrzydłem antychrysta,
i on zrozumie, że ta młodość
w tej grozie jedna była czysta.*

Krzysztof Kamil Baczyński

And no one can repay for

Warsaw, March 24th 1944

*And no one can repay for
This worth of horrible years
and nothing can replace them,
Death's fingers at our birth.*

*These years they taught us better
then scarlet lines of storm
like human hands of demons
that sowed in ruins gore.*

*They took what's made of beauty,
and left what's made of roar,
our sad hearts growing wilder,
marked houses to be torn.*

*Years, oh my terrible years,
you made us strong in faith,
that soon become our crutches,
in doom along the way.*

*And no one can repay for
years, home of our dreadful prime
and nothing can replace them,
tough aging from day one.*

*And in the end we'll reach God
With hands that devil burnt
And God will know that our youth
Was in this terror - pure.*

Translated by Piotr Henryk



83. rocznica agresji Niemiec i ZSRR na Polskę - 1 września / 17 września 1939 r.

83rd anniversary of the aggression of Germany and the USSR against Poland - September 1 / September 17, 1939.

Józef Szczepański ps. "Ziutek"
Czekamy ciebie, czerwona zarazo
Warszawa, 1944 r.

Czekamy ciebie, czerwona zarazo,
byś wybawiła nas od czarnej śmierci,
byś nam Kraj przedtem rozdarłwszy na ćwierci,
była zbawieniem witanym z odrazą.

Czekamy ciebie, ty potęgo tłumu
zbydlęciałego pod twych rządów knutem
czekamy ciebie, byś nas zgniotła butem
swego zalewu i hasel poszumu.

Czekamy ciebie, ty odwieczny wrogu,
morderco krwawy tłumu naszych braci,
czekamy ciebie, nie żeby zapłacić,
lecz chlebem witać na rodzinnym progu.

Żebyś ty wiedział nienawistny zbawco,
jakiej ci śmierci życzymy w podzięce
i jak bezsilnie zaciskamy ręce
pomocy prosząc, podstępny oprawco.

Żebyś ty wiedział dziadów naszych kacie,
sybirskich więzień ponura legendo,
jak twoją dobroć wszyscy kląć tu będą,
wszyscy Słowianie, wszyscy twoi bracia

Żebyś ty wiedział, jak to strasznie boli
nas, dzieci Wielkiej, Niepodległej, Świętej
skuwać w kajdany łaski twej przeklętej,
cuchnącej jarzmem wiekowej niewoli.

Józef Szczepański "Ziutek"
We're waiting for you, O scarlet plague
Warsaw, August 29th 1944

We're waiting for you, O scarlet plague
To save us all from the Black Death:
Waiting for a salvation
To be welcomed with disgust
By a country that's already been hanged and quartered.

We await you – sweating herd
Of brutalized cattle ruled by the knout.
We await you, so that you may crush us under-foot
With the torrent and clamour of your slogans.

We await you, our immemorial enemy
And blood-stained mass murderer of our brothers.
We are waiting – not to pay you back
But to greet you with bread and salt at our ruined threshold.

If only you knew – O hated saviour
How we wish you'd perish
How we shake your hand from impotence,
seeking aid from a criminal.

If only you knew, O hangman of our forebears
And grim legend of Siberian jails
How everyone here will curse your kindness –
And all of us Slavs, all your kin.

Legła twa armia zwycięska, czerwona
u stóp łun jasnych płonącej Warszawy
i scierwią duszę syci bólem krwawym
garstki szaleńców, co na gruzach kona.

Miesiąc już mija od Powstania chwili,
łudzisz nas dział swoich łomotem,
wiedząc, jak znowu będzie strasznie potem
powiedzieć sobie, że z nas znów zakpili.

Czekamy ciebie, nie dla nas, żołnierzy,
dla naszych rannych – mamy ich tysiące,
i dzieci są tu i matki karmiące,
i po piwnicach zaraza się szerzy.

Czekamy ciebie – ty zwlekasz i zwlekasz,
ty się nas boisz, i my wiemy o tym.
Chcesz, byśmy legli tu wszyscy pokotem,
naszej zagłady pod Warszawą czekasz.

Nic nam nie robisz – masz prawo wybierać,
możesz nam pomóc, możesz nas wybawić
lub czekać dalej i śmierci zostawić...
śmierć nie jest straszna, umiemy umierać.

Ale wiedz o tym, że z naszej mogiły
Nowa się Polska – zwycięska narodzi.
I po tej ziemi ty nie będziesz chodzić
czerwony władco rozbestwionej siły.

If only you knew how much it hurts,
For us, the children of a free and sacred country
To fix the shackles of your cursed mercy
That reeks of the yoke of ancient slavery.

Your victorious scarlet army
Has stopped beneath Warsaw's fiery clouds
And like a vulture with a carcass sates itself
On a handful of madmen, who are dying on the ruins.

We await you, not for us soldiers
Or for our thousands of wounded.
But because there are children here, and nursing mothers
And disease is spreading through their cellars...

We are waiting whilst you delay and delay
We know very well that you fear us.
That you'd prefer us to be killed.
So you are waiting too – for our extermination...

You're doing nothing - free to choose
to help us, to save us,
or just wait and leave us to die...
But death does not scare us, we learnt how to die.

Yet no illusions From our graves
A new, triumphant Poland will be born.
And it won't be you, O scarlet tyrant
O depraved power, that rules the land.

Translated by Norman Davies



83. rocznica agresji Niemiec i ZSRR na Polskę - 1 września / 17 września 1939 r.

83rd anniversary of the aggression of Germany and the USSR against Poland - September 1 / September 17, 1939.

Autor nieznany
Egzekucja w Środzie

*W mieście, takim zwyczajnym, ot, jak dzień powszedni,
Ruch niezwykły. Mur worków z piaskiem w rynku stanął.
Kordon policji dzieli trotuar od jezdni,
Tłumy na widowisko rozkazem zwołano.*

*W Środzie, w Gostyniu, wszędzie jednaki rytuał:
Śmierć jest „zglajchsztaltowana” – rzędem po jej przydział
Trzeba stać, aby grozę polska ludność czuła,
Aby w lęku marł każdy, kto taką rzecz widział.*

*Wychylono się z okien: już wiodą na rozstrzał
Pierwszych. Krok mają chwiejny, odzież pogniecioną,
Twarze szare, lecz oczy im świecą, jak ostrza
Bagnetów. Pod workami w rząd ich ustawiono.*

*Była dławiąca cisza, a niebo ziemiste,
Bo październik aż w chmury bryznął strugą błota.
Szloch kobiecy wyjąkał nagle: „Chryste... Chryste!”
Jęk podano z ust do ust... Potem znów martwota.*

*Zdawało się, że czas stanął. Że się nie posunie
Naprzód. A wtedy krzyknął skazaniec Chłapowski:
„Niech żyje Francja, Anglia i zwycięstwo Polski!”
Przeżegnał braci... Wzięli tę śmierć, jak Komunię.*

Author unknown
Execution in Środa

*In such a place, so common, everyday
Unusual movement-sand-bags form a wall
Police in cordons guard the traffic way
The people to the spectacle they call.*

*In Środa, Gostyn, ritual is repeated.
Death is the same for all. The folk must stand
The Polish hearts by awe might be defeated
That crushing, killing fear might chill the land.*

*Folk lean from windows: now the first they are lining
Their step's unsteady, crumpled clothes on all
Cheeks grey, but eyes light bright, sharp bayonets shining
And there they are placed in rows before the wall.*

*A choking silence, as they are sacrificed
October mud squirts cloudwards in a riot
A woman's sob broke suddenly, "Christ! Christ!"
It passed from mouth to mouth... Then, once more, quiet.*

*It seemed that time stood still. Then - tense sensation.
Condemned Chłapowski cried "Long live the union.
Of Britain, France, and our victorious nation!"
He blessed his brothers... Death was their Communion.*

Translated by Zbigniew Folejewski



Podczas moich wyjazdów do Warszawy mogłem stwierdzić przebieg programowego niszczenia miasta. Bloki domów były wypalane według kwartałów oznaczonych na murach czerwoną farbą.

Niezależnie od tego budynki o szczególnej wartości były przygotowywane z dużym nakładem pracy przez borowanie niezliczonej liczby otworów dla ładunków wybuchowych do wysadzenia ich w powietrze.

W ten sposób zostały zburzone kolejno: Zamek Królewski, kościoły Starego Miasta, zespół pałacu Ossolińskich i Saskiego (Sztab Główny), pomniki Poniatowskiego i Mickiewicza, Saperów oraz przygotowane zostały do wysadzenia: Teatr Wielki, Łazienki – po uprzednim ich spaleniu – oraz Belweder.

prof. Jan Zachwatowicz

Warszawa, 1946

Źródło: Zapisy Terroru, Instytut Pileckiego

Stwierdzam raz jeszcze: to są fakty, w dziejach nowoczesnych jednorazowe. Nie było takiego wypadku, by świadomie w toku akcji wojennej, by programowo palono takie zbiory biblioteczne jak te, które były w Bibliotece Krasińskich, by minowano i wysadzano w powietrze budynki, które zawierały bezcenne skarby sztuki.

Przecież jeszcze 16 stycznia 1945 roku, w przeddzień ucieczki, podpalono gmach biblioteki publicznej, zawierający pół miliona tomów.

Przecież pałace Saski i Brühla wysadzone były w powietrze w grudniu 1944 roku, nie w toku działań powstańczych.

Przecież i Zamek Królewski nie był wysadzony w czasie powstania, a po nim.

I Stare Miasto zostało spalone nie w toku akcji, lecz w połowie września, po poddaniu się tej dzielnicy. To nie były konieczności wojenne i to nie były przeciętne gmachy.

prof. Stanisław Lorentz

Warszawa, 1946

Źródło: Zapisy Terroru, Instytut Pileckiego

During my visits in Warsaw I was able to observe the planned destruction of the city. The blocks of houses marked with red paint set on fire - quarter after quarter.

Apart from that buildings of special value have been laboriously prepared for destruction by drilling countless holes for explosives - to be blown up.

The following were demolished successively: the Royal Castle, the churches of the Old Town, the Ossoliński and Saxon Palace complex (the Main Military Staff), the monuments of Poniatowski, Mickiewicz and the Fallen Sappers. The Grand Theatre, Łazienki Palace, burnt Belweder Palace were prepared, ready for destruction.

prof. Jan Zachwatowicz

Warsaw, 1946

Source: Chronicles of Terror, The Pilecki Institute

Translated by Piotr Henryk

I have to repeat it: these are facts of no precedent in modern history.

There was no case where in the course of war library collections were deliberately burned, and that was the case of the Krasiński Library. That buildings containing priceless treasures of art were mined and blown up.

On January 16, 1945, on the eve of the escape (of the Germans), the building of the public library, containing half a million volumes, was set on fire.

Saxon and Brühl palaces were blown up in December 1944 - not in the course of insurgent actions.

The Royal Castle was blown up not during the Uprising, but after.

And the Old Town was burnt down not in the course of insurgent actions, but in mid-September, after the district surrendered. These were not necessities of war and these were not average buildings.

prof. Stanisław Lorentz

Warsaw, 1946

Source: Chronicles of Terror, The Pilecki Institute

Translated by Piotr Henryk



83. rocznica agresji Niemiec i ZSRR na Polskę - 1 września / 17 września 1939 r.

83rd anniversary of the aggression of Germany and the USSR against Poland - September 1 / September 17, 1939.

W czasie oblężenia Warszawy gmach zamkowy, jako bezcenny zabytek, nie był użytkowany ani jako punkt oporu, ani jako magazyn sprzętu czy amunicji. Nie powstrzymało to jednak najeźdźców od zbombardowania Zamku i podzielił on los innych „wojskowych” celów stolicy: kościołów, muzeów, uczelni, szpitali.

Zamek płonął.

Dnia tego spłonęły barokowe hełmy Wieży Zygmuntowskiej i Władysławowskiej, a wskutek pożaru dachu nad skrzydłem od strony Wisły, mieszczącym apartamenty reprezentacyjne, uległ zniszczeniu wielki plafon Bacciarellego w Sali Balowej, przedstawiający Jowisza wyprowadzającego świat z Chaosu.

Ostrzeliwanie Zamku już w poprzednich dniach poczyniło poważne szkody.

Dnia 17 września około godz. 11 zginął na posterunku na Zamku kustosz Kazimierz Brokl, zabity przez odłamek pocisku, który uderzył w Wieżę Zegarową.

Pochowany został na trawniku przy Zamku.

(...)

Taka już jest historia Polski: budujemy i zbieramy, burzą nam i rabują, odbudowujemy i znowu zbieramy, znów nam burzą i kradną – i naszym obowiązkiem narodowym jest zawsze znowu odbudowywać i gromadzić, bo inaczej przestaniemy istnieć.

prof. Stanisław Lorentz

Warszawa, 1946

Źródło: Zapisy Terroru, Instytut Pileckiego

During the siege of Warsaw, the castle building, as a priceless monument, was not used either as a resistance point, or as a warehouse for equipment or ammunition. However, this did not stop the invaders from bombing the Castle and it shared the fate of other "military targets" of the capital: churches, museums, universities, and hospitals.

The castle was on fire.

On that day, the baroque helmets of the Sigismund Tower and Władysławowska Tower were burned, and as a result of a fire on the roof above the wing from the side of the Vistula, housing representative apartments, the large Bacciarelli plafond in the Ballroom, depicting Jupiter leading the world out of Chaos, was destroyed.

The shelling of the Castle had caused serious damage in the previous days.

On September 17, around On the 11th, custodian Kazimierz Brokl died at the outpost at the Castle, killed by a shell fragment that hit the Clock Tower.

He was buried on the lawn by the Castle.

(...)

This is history of Poland in a nutshell: we build and collect, they demolish and rob, we rebuild and collect what's left, they destroy and steal from us again - and it is our national duty to always rebuild and preserve, otherwise we will cease to exist.

prof. Stanisław Lorentz

Warsaw, 1946

Source: Chronicles of Terror, The Pilecki Institute

Translated by Piotr Henryk



83. rocznica agresji Niemiec i ZSRR na Polskę - 1 września / 17 września 1939 r.

83rd anniversary of the aggression of Germany and the USSR against Poland - September 1 / September 17, 1939.